



ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

OKRĘG MAŁOPOLSKI

31-128 Kraków, ul. Karmelicka 32, tel. 12-633-58-82

krakowsekretariat@znp.edu.pl

Kraków, dnia 22 .10. 2023 r.

„Szczególny Dzień Edukacji Narodowej”.

Koleżanki, Koledzy związkowcy, pracownicy oświaty, niezrzeszeni.

Działo się tak wiele... Zacząć trzeba od spóźnionych nieco życzeń z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Niech wszyscy nauczyciele, pracownicy niepedagogiczni, emeryci i renciści, cieszą się żelaznym zdrowiem, odpornością psychiczną i powszechną życzliwością społeczeństwa. Władze wszelkich stopni niech zobaczą w nas partnerów i docenią, również finansowo. Ale do rzeczy. 15 października miało miejsce wydarzenie szczególne, wybory do Sejmu i Senatu, które miały rekordową frekwencję. To nasze wspólne, ogromne święto. Może i my nauczyciele przyłożyliśmy do tego swoją cegiełkę. Jeden z naszych kolegów twierdzi, że duża frekwencja wśród młodych ludzi była wynikiem, między innymi, ukończenia przez nich gimnazjów. Coś w tym jest.

Niezależnie od naszych poglądów politycznych, fakt rekordowo wysokiej frekwencji napawa nadzieją.

Wygląda na to, że dojdzie do zmiany władzy, w tym na stanowisku Ministra Edukacji i Nauki. Jedni się cieszą inni smucą. Ja tylko przypomnę, że Minister Czarnek oficjalnie głosił konieczność likwidacji lub zmiany Karty Nauczyciela i podniesienie pensum dydaktycznego. Z drugiej strony płyną bardziej optymistyczne informacje. Tu cytaty ze strony ZG ZNP:

„9 października 2023 r. Związek Nauczycielstwa Polskiego podpisał z ugrupowaniami demokratycznej opozycji „Porozumienie na rzecz edukacji”.

Porozumienie zostało podpisane przez kandydatów i kandydatki do Sejmu, biorących udział w debacie ZNP o przyszłości edukacji:

- *Agnieszka Dziemianowicz- Bąk (Nowa Lewica),*
- *Katarzynę Lubnauer (Koalicja Obywatelska, Nowoczesna),*
- *Krystynę Szumilas (Koalicja Obywatelska, PO)*
- *Władysława Teofila Bartoszewskiego (Trzecia Droga, PSL).*

Przedstawiciele ugrupowań opozycji demokratycznej deklarują realizację rekomendowanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego rozwiązań poprawiających sytuację uczniów, studentów, nauczycieli, nauczycieli akademickich oraz pracowników administracji i obsługi – czytamy w Porozumieniu.”

Wraz z grupą naszych Koleżanek i Kolegów z Małopolski miałem przyjemność uczestniczyć w tym spotkaniu w siedzibie ZNP w Warszawie. Na własne uszy słyszeliśmy obietnice wzrostu wynagrodzeń nauczycielskich o 30% i to w ciągu pierwszych stu dni nowych rządów. Padły obietnice poparcia naszych projektów ustaw o wypłacaniu wynagrodzeń nauczycielskich z budżetu państwa i powiązaniu płacy nauczycielskiej z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce narodowej.

Miód na nasze serca, zobaczymy jak rozwinie się sytuacja i ile z tych obietnic zostanie dotrzymany.

Dla mnie osobiście ważne jest to, że przedstawiciele partii politycznych dostrzegają wagę edukacji, rolę nauczyciela i pracownika administracji i obsługi w wychowaniu i nauczaniu. Do tej pory często ze strony prominentnych przedstawicieli obozu rządzącego, a zwłaszcza niestety ministra edukacji i nauki słyszeliśmy o „lewackim związku”, „którego lepiej żeby nie było”. Rzucanie mniej lub bardziej prostackich epitetów nie załatwiło nigdy żadnego rzeczywistego problemu. A tych problemów czeka przed nami wiele.

A teraz napiszę o ważnej sprawie bieżącej.

Problem laptopów dla nauczycieli jest najlepszą ilustracją powiedzenia: „kował zawinił – cygana powiesili”. Powszechne oburzenie wzbudził fakt, że laptopów nie otrzymały nauczycielki i nauczyciele przedszkoli i klas I – III. Pretensje skierowano, a jakże do Związku Nauczycielstwa Polskiego, który rzekomo nie upominał się o nich. Przytoczę tu kolejne cytaty:

„Związek Nauczycielstwa Polskiego upomina się o boni na laptopy dla nauczycieli wychowania przedszkolnego. Po raz kolejny interweniujemy w Ministerstwie Cyfryzacji ws. bonu na laptop i ograniczenia wsparcia jedynie dla nauczycieli klas IV-VIII. Wykluczenie to ma w naszej ocenie charakter dyskryminujący.

– Niezrozumienie budzi fakt odroczenia terminu wydania bonów lub zupełny ich brak tak jak w przypadku nauczycieli wychowania przedszkolnego – piszemy w liście do Ministra Cyfryzacji – Są to grupy, które w codziennej pracy wykorzystują swój prywatny sprzęt do przygotowania pomocy dydaktycznych, urozmaicania zajęć przedszkolnych i szkolnych, a także do komunikacji

z rodzicami. Już w przedszkolach prowadzone są zajęcia z elementami robotyki, kodowania oraz zajęcia, podczas których wykorzystywany jest sprzęt komputerowy. Wykluczenie to ma w naszej ocenie charakter dyskryminujący.”

Sprawa jest jeszcze bardziej bulwersująca ponieważ okazuje się, że laptopy dla nauczycieli to program Unii Europejskiej finansowany z KPO i dedykowany w **pierwszej kolejności** dla nauczycieli, a później dla uczniów. Rząd RP postanowił uszczknąć pieniądze z tej puli i zakupić laptopy uczniom klas IV, dlatego zabrakło pieniędzy na laptopy dla wszystkich nauczycieli. Pomijam fakt, że pieniędzy z KPO nie otrzymaliśmy do tej pory, czyli źródło finansowania pochodzi prawdopodobnie z kredytu. Jednym słowem pomieszanie z popłataniem.

Miejmy nadzieję, że nowy Minister Edukacji i Nauki okaże się przede wszystkim fachowcem w swojej dziedzinie. Człowiekiem otwartym na wszelkie środowiska i gotowym do kompromisu. Mającym strategię rozwoju edukacji na dekady i gotowym do wielkiej debaty w tym temacie.

Tego wszystkiego sobie i Koleżeństwu życzę.

Arkadiusz Boroń
Prezes Okręgu Małopolskiego ZNP.